

Kołodziej, Edward

Prace magisterskie na łamach "Tek Archiwalnych"

Res Historica 28, 77-84

2009

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Edward Kołodziej

Prace magisterskie na łamach „Tek Archiwalnych”

W roku 1953 ukazał się pierwszy tom seryjnego wydawnictwa źródłowego, publikowanego nieregularnie przez państwową służbę archiwalną. Wydawnictwo to zatytułowane „Teki Archiwalne” opracowywała i wydawała Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych. Do roku 1992 ukazały się 22 numery pisma. Na łamach „Tek Archiwalnych” zamieszczono wiele ważnych i interesujących źródeł archiwalnych, pochodzących głównie z zasobów archiwów państwowych, starannie opracowanych, stanowiących istotny wkład w badania naukowe dziejów Polski¹.

W przedmowie do pierwszego numeru pisma redakcja zapowiadała, że: „»Teki Archiwalne« zamierzone są jako seria publikacji źródeł małego formatu. Rozproszone po różnych zespołach, przytłoczone masą akt o miernym często znaczeniu – niełatwe są one do ujawnienia i metodycznego udostępnienia. Wydaje się tedy rzeczą słuszną publikowanie ich drukiem, jeśli zasługują na to treścią, lub materia sprawą”². W przedmowie do piątego tomu zapowiedziano, że nadal w wydawnictwie znajdą miejsce „znaleziska archiwalne” o niewielkich rozmiarach. Podkreślono ponadto, że na decyzję o publikowaniu wpływać winny walory źródła (zarówno forma, jak i treść), jego znaczenie jako uzupełnienie dla nowego oświetlenia znanej już historykom dokumentacji danego zagadnienia, konieczność zwrócenia uwagi badaczy na określone rodzaje przekazów bądź nawet słabo zbadaną problematykę, trudności w dotarciu do źródła lub jego zły stan zachowania³. Faktycznie jednak redakcja zawierzyła znanym historykom i archiwistom, którzy zamieszczali na łamach „Tek” obszerne zbiory dokumentów, stanowiące owoc sumiennych kwerend źródłowych. Niektóre publikowane zbiory dokumentów miały objętość 8–10 arkuszy wydawniczych. Mała natomiast liczba publikowanych drobnych „znalezisk archiwalnych”. Szeroki zakres chronologiczny i tematyczny pisma sprawiał, że nie potrafiło ono wyrobić sobie stałego kręgu

¹ Por. spis treści „Tek Archiwalnych” dla numerów 1–19, „Teki Archiwalne”, nr 20, 1987.

² Przedmowa do nr 1 „Tek Archiwalnych” z roku 1953.

³ Od Redakcji, „Teki Archiwalne”, nr 5, 1957, s. 6, 7.

odbiorców, zarówno wśród archiwistów, jak i historyków specjalizujących się w określonych epokach bądź zagadnieniach.

W tej sytuacji Archiwum Akt Nowych, za zgodą Naczelnego Dyrektora Archiwów Państwowych, w roku 1996 postanowiło przejąć „Teki Archiwalne” i jednocześnie dokonać zmiany charakteru tego wydawnictwa. Uznając że „Seria Nowa” jest jednak kontynuacją „Tek Archiwalnych” wychodzących do 1992 r., wprowadzono podwójną numerację; tom I otrzymał dodatkowo numer 23. W skład Komitetu Redakcyjnego „Tek Archiwalnych. Serii Nowej” weszli: Włodzimierz Janowski, Edward Kołodziej (przewodniczący), Tadeusz Krawczak (dyrektor Archiwum Akt Nowych) i Stanisław Leliński (naczelnik Wydziału Wydawniczego Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych) – jako sekretarz redakcji⁴. Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych od początku finansowała wydawnictwo i zapewniała mu obsługę techniczną. Komitet Redakcyjny postanowił skoncentrować się na publikacji nie tylko drobnych i ważnych tekstów źródłowych, głównie z zasobu AAN (liczył on wtedy ponad milion teczek i pochodził z okresu od końca XIX wieku do czasów współczesnych), ale przyjmować artykuły dotyczące rozmaitych dziedzin pracy archiwalnej, a nawet opracowania historyczne oparte głównie o zasób AAN. Te ostatnie stopniowo schodziły na margines zainteresowania redakcji.

W numerze I „Tek Archiwalnych. Seria Nowa” wydanym w roku 1996 (i w następnych tomach) opublikowano „Zasady wydawnicze” – są one na ogół podobne do tych stosowanych w „Tekach Archiwalnych” wychodzących do 1992 r. Jednak z uwagi na konieczność ułatwienia czytelnikom lektury wprowadzono szereg uproszczeń (np. zamieszcza się przypisy nie na końcu tekstu źródłowego, a pod każdą jego stroną, dopuszcza się możliwość publikowania źródeł obcojęzycznych w tłumaczeniu na język polski). Utrzymano zasadę, iż teksty źródłowe proponowane do wydania winny być (o ile to możliwe) oryginałami. We wstępie bądź w przypisach należy podać informacje o ewentualnym istnieniu innych wersji tekstu. Pisownia i interpunkcja tekstu źródłowego winny być zmodernizowane, chyba że zachowanie oryginalnej pisowni jest niezbędne dla podkreślenia specyfiki źródła. Nazwy i imiona własne w tekście należy podawać w brzmieniu oryginalnym. Opuszczenia (bez zaznaczania w przypisach) można stosować w odniesieniu do nadruków, adresów, stempli, formuł początkowych i końcowych, adnotacji kancelaryjnych, daty i miejsca wystawienia dokumentu. Opuszczenia (z zaznaczeniem w tekście dwiema kreskami (- -) należy omówić we wstępie lub w przypisach. Skróty winny być rozwiązane w tekście bez nawiasów, natomiast pozostawić należy skróty konwencjonalne, powszechnie stosowane. Kryptonimy

⁴ Od nr 7 (rok 2003) Stanisław Leliński, z powodu choroby musiał zrezygnować ze stanowiska sekretarza redakcji; jego miejsce zajął Adam Grzegorz Dąbrowski, a „Teki” przygotowywała do druku Anna Demko.

i pseudonimy należy pozostawić w tekście bez zmian, rozwiązując je w nawiasie prostokątnym bądź w przypisie. Wyróżnienia i podkreślenia można opuścić, chyba że wydawca uzna, że mogą mieć one znaczenie dla badacza. Przypisy tekstowe, zawierające uwagi wydawcy do postaci zewnętrznej lub brzmienia tekstu, oznacza się małymi literami alfabetu łacińskiego.

Jeżeli uwagi tego rodzaju odnoszą się do większej części tekstu, można je podać we wstępie. Braki w tekście oraz skrócenia budzące wątpliwości uzupełnia się w nawiasie prostokątnym, ewentualnie w przypisie tekstowym. Braki liter uzupełnia się bez zaznaczania. Błędy gramatyczne i ortograficzne źródła lub zwykle omyłki należy poprawić bez zaznaczania, chyba że ich pozostawienie w całym tekście uzna wydawca za celowe; w takim wypadku trzeba to zaznaczyć w tekście znakiem [s] lub [ss], ewentualnie omówić we wstępie. Jeżeli tekst zawiera błędy w przytaczanych obliczeniach, należy je pozostawić, a w przypisie podać prawidłowe wyniki. Na początku każdego tekstu należy umieścić nagłówek, składający się z bieżącego numeru, daty i miejsca wystawienia dokumentu oraz tytułu połączonego z krótkim regestem. Nazwę miesiąca podaje się słownie, zaś nazwy miejscowości winny być aktualizowane. Poniżej, po lewej stronie od nagłówka umieszcza się legendę z określeniem techniki sporządzenia źródła (rękopis, maszynopis, druk itp.) oraz informacją o miejscu przechowywania (nazwa instytucji, zespołu lub zbioru, sygnatura, strona lub karta). We wstępie należy omówić zagadnienia związane z proveniencją źródeł, uzupełnić zawarte w nich informacje historyczne, podać zasady przeprowadzonej kwerendy i kryteria wyboru materiału do publikacji.

W numerze 1 wprowadzono następujące działy: artykuły, miscellanea (opracowane teksty źródłowe), informacje o zasobach archiwalnych oraz kronika Archiwum Akt Nowych (m.in. nabytki archiwum, sesje naukowe, udostępnianie i popularyzacja zasobu oraz kształcenie archiwistów zakładowych). Od numeru 4 (2000 r.) ukazują się dodatkowo wspomnienia o zmarłych archiwistach z AAN (*pro memoria*).

Jak już wspomniano, redakcja od początku nastawiała się na współpracę z młodymi autorami; w tym celu rozszerzono formułę wydawnictwa i postanowiono publikować artykuły dotyczące metod pracy archiwalnej także w innych archiwach. Uznano ponadto, iż prace magisterskie z archiwistyki (w formie skróconej) mogą wzbogacić treść „Tek Archiwalnych”

Pierwszy artykuł oparty na własnej pracy magisterskiej opublikował Adam Grzegorz Dąbrowski w numerze 1 „Tek”. Autor, absolwent Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu (a obecnie pracownik AAN i doktorant UMCS w Lublinie) w interesujący sposób przedstawił zespół akt Straży Granicznej przechowywany w AAN⁵.

⁵ A. G. Dąbrowski, *Akta Straży Granicznej w Archiwum Akt Nowych*, „Teki Archiwalne. Seria Nowa”, t. 1 (23), 1996, s. 7–16.

Damian Szczepański, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego w numerze 3 (25) z roku 1998 opublikował sprawozdania z działalności Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym z lat 1946–1949⁶. Tekst tych dokumentów stał się następnie inspiracją dla autora do napisania pracy magisterskiej na temat działalności tej komisji. Tenże autor opublikował na łamach „Tek” przechowywane w AAN materiały komisji do spraw uzgadniania zamówień rządowych i samorządowych z lat 1930–1934⁷. Była to inspiracja do jego późniejszej rozprawy doktorskiej na temat problematyki zamówień publicznych, obronionej na Wydziale Prawa KUL w Lublinie. Małgorzata Polkowska opublikowała przechowywane w AAN materiały dotyczące pierwszego międzynarodowego porozumienia lotniczego z 1919 r., które stanowiły podstawę do jej pracy magisterskiej, obronionej na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego⁸.

Długoletni pracownik AAN Władysław Horst, który w roku 2006 obronił w UMCS pracę doktorską na temat kancelarii i archiwów PPS, PPR i PZPR był autorem szeregu publikacji zamieszczonych na łamach „Tek”⁹.

Na łamach „Tek Archiwalnych” ukazał się także skrót ciekawej pracy magisterskiej Marka Konstankiewicza *Dzienniki urzędowe resortu komunikacji (1918–1939) jako źródło do historii kolejnictwa w Polsce* (przygotowanej na seminarium magisterskim prof. dr. hab. Krzysztofa Skupińskiego). Dzienniki urzędowe wydawane przez poszczególne instytucje są typową dokumentacją archiwalną i winny być zewidencjonowane razem z innymi aktami kategorii A. W wielu krajach, m.in. w Niemczech, do materiałów archiwalnych zalicza się nie tylko własne dzienniki urzędowe i wydawnictwa, ale i wydawnictwa obce dotyczące danego urzędu. Tymczasem w Polsce przez długi czas w środowisku archiwistów dominowały poglądy, iż dzienniki urzędowe i wydawnictwa własne winny być wyłączane z zespołu i przekazywane do biblioteki archiwum. Powodowało to iż zespoły archiwalne pozbawione zostały szeregu ważnych informacji z dziedziny organizacji i zarządzania. Tak np. w Archiwum Akt Nowych, w trakcie porządkowania akt

⁶ D. Szczepański, *Sprawozdanie z działalności Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym z lat 1946–1949*, *ibidem*, t. 3 (25), 1998.

⁷ Idem, *Komisje do spraw uzgadniania zamówień rządowych i samorządowych – sprawozdania z działalności z lat 1930–1934 zachowane w Archiwum Akt Nowych*, *ibidem*, t. 5 (27), 2000, s. 73–109.

⁸ M. Polkowska, *Pierwsze międzynarodowe porozumienie lotnicze „Konwencja rządząca żeglugą powietrzną” z 1919 r. i próby jego reform w latach 1922–1929*, *ibidem*, nr 7 (29), 2003, s. 105–116.

⁹ Por. W. Horst, *Stenogram z przebiegu konferencji prasowej w dniu 13 sierpnia 1955 r. premiera Józefa Cyrankiewicza z dziennikarzami zagranicznymi, przybyłymi na V Światowy Festiwal Młodzieży i Studentów w Warszawie*, *ibidem*, nr 1 (23), 1996, s. 147–167; idem, *Sprawozdanie majora dyplomowanego Edmunda Galinata z działalności w okresie międzywojennym i kampanii wrześniowej*, *ibidem*, t. 2 (24), 1997, s. 113–144.

Ministerstwa Komunikacji wyłączono z zespołu szereg dzienników urzędowych; w Bibliotece AAN znalazły się m.in. egzemplarze „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Kolei Żelaznych” (1920, nr 6, 61; 1921 nr 1–15, 17–25, 27–36; 1922, nr 2–3, 5–9, 12–14, 16–21, 25, 28) oraz „Dziennika Urzędowego Ministerstwa Komunikacji” (komplety z lat 1933–1937). Można sądzić, że „lokalne” dzienniki urzędowe dyrekcji kolei znaleźć będzie można w bibliotekach niektórych archiwów państwowych. Artykuł napisany został jasnym i precyzyjnym językiem – autor dobrze orientował się w zagadnieniach historycznych i archiwalnych; umiejętnie przedstawione zostały też niektóre problemy z dziedziny informacji naukowej i socjologii¹⁰. W kilka lat później Marek Konstankiewicz obronił pracę doktorską, a obecnie jest pracownikiem naukowym w Zakładzie Archiwistyki UMCS.

Na tym samym seminarium Tomasz Czarnota napisał pierwszą w Polsce pracę poświęconą sprawom kancelaryjno-archiwalnym terenowych instancji Polskiej Partii Robotniczej. Autor nie ograniczył swych zainteresowań do akt Komitetu Wojewódzkiego PPR w Lublinie, ale objął badaniami wszystkie komitety powiatowe na Lubelszczyźnie. Uznanie budziła nie tylko pracowitość autora (kwerenda objęła kilkaset teczek na 1800 przechowywanych w Archiwum Państwowym w Lublinie), ale i jego umiejętność wnioskowania, tym bardziej, że nie udało mu się uzyskać zezwolenia na korzystanie z teczek zawierających korespondencję instancji partyjnych. Do najważniejszych osiągnięć autora zaliczyć można próbę odtworzenia systemu kancelaryjnego stosowanego w komitetach partyjnych, a także informacje dotyczące stanu zachowania i opracowania zasobu. Skróc tej pracy ukazał się w „Tekach Archiwalnych” w roku 2001¹¹. Obecnie autor jest także zatrudniony w Zakładzie Archiwistyki UMCS. Jego artykuł w znaczącym stopniu uzupełnił badania dr. Horsta nad kancelarią PPR¹².

Na seminarium prof. dr. hab. Krzysztofa Skupieńskiego powstała także praca magisterska Małgorzaty Wnuk o zastosowaniu komputera w kancelarii i archiwum zakładowym. Dotyczyła ona istotnej tematyki, jaką jest zarządzanie dokumentacją w zakładach pracy w Polsce. Pod tym względem nasze urzędy, instytucje i zakłady produkcyjne nadal znajdują się daleko za państwami Unii Europejskiej. Wystarczy tylko porównać pozycję zawodową *records managera* w krajach zachodnich z pozycją naszego archiwisty zakładowego. Z drugiej strony archiwiści „państwowi” zbyt rzadko włączają się w proces nowoczesnego zarządzania dokumentacją, a komputer traktują niekiedy jak wydajną maszynę do pisania. Tworzone (bądź zatwierdzone przez archiwa państwowe) instrukcje

¹⁰ M. Konstankiewicz, *Dziennik Urzędowy Ministerstwa Komunikacji z lat 1919–1939 jako źródło do badań nad dziejami komunikacji w II Rzeczypospolitej*, *ibidem*, t. 6 (28), 2001, s. 59–70.

¹¹ T. Czarnota, *Działalność kancelaryjna komitetu wojewódzkiego oraz komitetów powiatowych PPR na Lubelszczyźnie*, *ibidem*, nr 6 (28), 2001, s. 109–120.

¹² W. Horst, *System kancelaryjny Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej w latach 1944–1948*, *ibidem*, nr 7 (29), 2003, s. 39–62.

kancelaryjne rzadko przewidują stosowanie komputerów, a jeśli już pojawiają się w nich takie zapisy, to są one niespójne. Praca, oparta jest nie tylko na polskiej literaturze przedmiotu, ale i na materiałach obcojęzycznych. Istotną rolę odegrały też kontakty autorki z firmami opracowującymi programy komputerowe, a także praktyka w ramach studiów. Szereg wniosków i prognoz zawartych w pracy jest trafnych, tak np. zgodzić się należy z autorką, że w polskich urzędach i zakładach pracy podstawowym czynnikiem, który będzie wymuszał przyjęcie zasad *records management* może się okazać konieczność stosowania się do norm ISO. Skrót tej pracy ukazał się w „Tekach Archiwalnych” w roku 2004¹³.

Kolejne artykuły oparte na pracach magisterskich (obronionych na seminarium prowadzonym przez prof. dr. hab. Edwarda Kołodzieja na UMCS w Lublinie) zostały zamieszczone w numerze 7 (29) „Tek Archiwalnych”.

Anna Opara przedstawiła akta notariuszy lubelskich z lat 1918–1951 przechowywane w archiwach państwowych. W archiwach tych, które po roku 1951 otrzymały akta zlikwidowanych kancelarii notarialnych, materiałom tym nie poświęcono większej uwagi (z reguły nie są one uporządkowane do dziś). Dlatego też akta notarialne bardzo rzadko wykorzystywane są przez badaczy. W tej sytuacji praca Anny Opary, dotycząca notariatu na Lubelszczyźnie, jest ważnym przyczynkiem do poznania nie tylko dziejów notariatu, ale i zainteresowania aktami kancelarii notarialnych szerszego grona badaczy z różnych dziedzin nauki. Praca magisterska, a nawet jej opublikowany skrót, faktycznie znacznie przekraczają problematykę „lubelską”; autorka przedstawia wiele problemów prawnych, organizacyjnych i kancelaryjnych notariatu w skali ogólnopolskiej. Zwraca uwagę obszerna baza źródłowa (prasa, archiwalia) umiejętnie wykorzystana. Tekst jest napisany poprawnym językiem, a narracja urozmaicona. Szczególnie interesujące są te fragmenty, które dotyczą kancelarii i zawartości poszczególnych rodzajów akt notariuszy, dzięki czemu badacz będzie mógł zrezygnować z niektórych części zespołu zawierających materiały powtarzalne¹⁴.

Katarzyna Szczepan podjęła temat udostępniania materiałów archiwalnych w archiwach państwowych. Jak dotąd w literaturze polskiej nie było pracy dotyczącej prawnych i praktycznych aspektów udostępniania materiałów archiwalnych przechowywanych w archiwach państwowych. Autorka, korzystając z publikowanych i niepublikowanych przepisów i zarządzeń porządkowych Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych i Archiwum Państwowego w Lublinie oraz publikowanych w „Archeionie” sprawozdań państwowej służby archiwalnej z lat 1986–1996 szczegółowo omówiła różne formy udostępniania bezpośredniego (w pracowniach naukowych) oraz pośredniego w formie wystaw, kwerend, pre-

¹³ M. Wnuk, *Zastosowanie komputera w kancelarii i archiwum zakładowym*, *ibidem*, nr 8 (30), 2004, s. 71–86.

¹⁴ A. Opara, *Akta notariuszy z lat 1918-1951 w archiwach państwowych*, *ibidem*, nr 7 (29), 2003, s. 21–38.

lekcji, a wreszcie wydawnictw. Zwraca uwagę dobra znajomość i właściwa interpretacja przez autorkę przepisów, jak i praktyki udostępniania akt. Walory pracy podnoszą umiejętnie sporządzone tabele i wykresy¹⁵.

Paulina Kowalczyk opublikowała w „Tekach Archiwalnych” skrót swej pracy magisterskiej pt. *Kancelaria i Archiwum UMCS*. Tytuł nie oddaje w całości zawartości pracy, która jest ambitną i udaną próbą analizy przepisów, dziejów i stanu faktycznego kancelarii i archiwum UMCS. Autorka dokonała ponadto porównania sytuacji panującej w UMCS z przepisami i praktyką stosowaną w kancelariach i archiwach Uniwersytetu Warszawskiego i Uniwersytetu Jagiellońskiego. W pracy znajduje się także wiele istotnych informacji dotyczących sytuacji prawnej szkolnictwa wyższego oraz jego szybkiego rozwoju w latach dziewięćdziesiątych.

Autorka nie stroni od wyrażania zdecydowanych opinii, m.in. o wadach wykazów akt i konieczności ich zaktualizowania, a także sugeruje potrzebę dokonania zasadniczych posunięć w kwestiach archiwizowania prac dyplomowych. Jej opinie są oparte na solidnych źródłach i danych liczbowych. Zgodzić się należy z autorką, że dalsze zwlekanie z podjęciem decyzji co do zmiany przepisów odnośnie do prac dyplomowych doprowadzić może do zablokowania pracy archiwów uniwersyteckich, w tym także Archiwum UMCS¹⁶.

Agnieszka Werens w artykule *Zbiory fotografii w archiwach państwowych, ich liczba i stan opracowania* (powstałym na bazie jej pracy magisterskiej) w sposób klarowny przedstawiła dzieje fotografii na świecie i na ziemiach polskich pod zaborami, a potem w niepodległej Polsce, doprowadzając wykład do czasów współczesnych. Interesujące są także te fragmenty, które dotyczą oceny wartości fotografii dla poznania dziejów społeczeństw. Autorka, dzięki przeprowadzonej kwerendzie (pisemnej, a niekiedy telefonicznej) i posługując się istniejącą literaturą, potrafiła dać prawie pełny i aktualny obraz zbiorów fotografii w archiwach polskich. Szczególnie cenne są tabele i wykresy dokumentujące ogromny wzrost liczby fotografii (znajdujących się w wyodrębnionych zbiorach) – w większości nieopracowanych. Słusznie też autorka apeluje do archiwów państwowych o szybkie opracowanie zasobów fotografii. Faktycznie jednak tradycyjne metody, stosowane przez archiwistów wymagają (wobec masowego napływu fotografii) radykalnych zmian. Autorka wskazuje na nowe nośniki i metody reprografii i wyraża nadzieje na rychłe pojawienie się nowych metod inwentaryzacji fotografii¹⁷.

Także w następnym numerze „Tek” (ósmym) znalazły się artykuły uczestników seminarium magisterskiego E. Kołodzieja. Anna Opara przedstawiła

¹⁵ K. Szczepan, *Udostępnianie materiałów archiwalnych w archiwach państwowych, ibidem*, s. 75–92.

¹⁶ P. Kowalczyk, *Kancelarie i archiwa Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie i Uniwersytetu Warszawskiego, ibidem*, s. 93–104.

¹⁷ A. Werens, *Zbiory fotografii w archiwach państwowych, ibidem*, s. 241–256

problematykę opracowywania akt notarialnych¹⁸ (autorka w tym okresie podjęła pracę w Archiwum Państwowym w Kielcach), zaś Grzegorz Piątkowski opublikował fragment swej pracy magisterskiej, dotyczącej komputeryzacji archiwów państwowych. Praca ta, ze względu na znakomitą bazę źródłową (autor wykorzystał źródła archiwalne, prace drukowane, a nawet bieżącą korespondencję znajdującą się w Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych) oraz doskonałą znajomość zasad informatyki została wysoko oceniona zarówno przez komisję egzaminacyjną UMCS, jak i przez redakcję „Tek Archiwalnych”¹⁹. Druga część pracy magisterskiej G. Piątkowskiego ma być opublikowana w numerze 9 (31) „Tek”.

Przygotowanie do druku artykułów opartych o teksty prac magisterskich wymaga, zarówno od autorów, jak i od redakcji, znacznie większego wysiłku, niż w wypadku publikacji opracowanych przez doświadczonych archiwistów i historyków. Konieczne jest nie tylko zapoznanie ich z obowiązującą instrukcją wydawniczą; często wymagają oni pomocy w dziedzinie warsztatowej, gdyż z reguły jest to ich pierwszy drukowany tekst w wydawnictwie naukowym. Z drugiej strony wydaje im się, że skrócenie pracy magisterskiej do 1–1,5 arkusza wydawniczego dezawuuje ich wysiłek włożony w jej przygotowanie. Z doświadczeń redakcji „Tek” wynika jednak, że publikowanie artykułów opartych o prace magisterskie przynosi wymierne korzyści zarówno wydawnictwu (w recenzjach prace te są niekiedy wysoko oceniane), jak i autorom. Jest to jakby pierwszy krok młodego absolwenta w kierunku dalszego rozwoju intelektualnego, a nawet kariery naukowej.

¹⁸ A. Opara, *Opracowywanie akt notarialnych*, *ibidem*, nr 8 (30), 2004, s. 123–132.

¹⁹ G. Piątkowski, *Komputeryzacja archiwów państwowych. Wybrane problemy*, *ibidem*, nr 8 (30), 2004, s. 87–122.